



— 60^{lat} —

17/00905/SEK/ JB

Warszawa, dnia 11.07.2017 r.

Pan Andrzej Duda
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Prezydencie,

W imieniu Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce wyrażam dezaprobatę wobec inicjatywy legislacyjnej oznaczającej wzrost ceny paliw i, w konsekwencji, podniesienie kosztów działania przedsiębiorstw transportu drogowego.

Zwracam się do Pana Prezydenta o podjęcie działań wspierających polski transport drogowy, zarówno na krajowym, jak i międzynarodowym rynku. Naszej branży - jak nigdy dotąd - wsparcie najważniejszej osoby w państwie jest bardzo potrzebne.

Pomysł finansowania Funduszu Dróg Samorządowych z kolejnej daniny publicznej pojawia się w złym momencie. Z roku na rok polscy przewoźnicy drogowi muszą się zmagać z coraz to nowymi ograniczeniami w wykonywaniu swojej działalności. Rosną koszty operacyjne, wśród których cena paliw silnikowych jest jednym z zasadniczych składników. Wzrost ceny wpłynie także na dalsze osłabianie konkurencyjności polskiego transportu samochodowego w Europie, który od dłuższego już czasu jest celem nieprzyjaznych działań europejskiej konkurencji. Ostatnim tego przykładem jest projekt Pakietu Mobilności. To w połączeniu z projektowanymi krajowymi przepisami powoduje, że coraz bardziej realna staje się perspektywa upadku wielu firm transportowych. Dzisiaj, żeby przetrwać, polscy przewoźnicy potrzebują wsparcia, a nie nowych obciążeń finansowych.

Inicjatywa poselska zawarta w projekcie *ustawy o Funduszu Dróg Samorządowych oraz zmianie niektórych innych ustaw* zaniepokoiła środowisko przewoźników. Zapewnienie, że przewiduje on tworzenie kolejnych instrumentów dla finansowania budowy i modernizacji dróg publicznych, nie jest wystarczającą rekompensatą związaną z podniesieniem kosztów paliwa. Pragnę przypomnieć, że polscy przewoźnicy drogowi już od dawna uczestniczą w finansowaniu inwestycji drogowych, ponieważ część środków pochodzących z paliw zasila Krajowy Fundusz Drogowy.

Przewiduje się, że wprowadzenie dodatkowego podatku (zwanego w projekcie „opłatą drogową”), doliczonego do ceny paliwa, wyniesie początkowo 200 zł za 1000 litrów paliwa (benzyny i oleju napędowego), czyli 20 groszy od litra paliwa. Po doliczeniu podatku VAT planowana podwyżka cen detalicznych za jeden litr paliwa będzie wynosić ok. 25 gr. Ponadto stawka opłaty drogowej ma być corocznie waloryzowana o wskaźnik inflacji. Nie ulega wątpliwości, że spowoduje to wzrost ceny paliwa.

ZRZESZENIE MIĘDZYNARODOWYCH PRZEWOŹNIKÓW DROGOWYCH W POLSCE

/ Association of International Road Transport Carriers in Poland
Członek IRU / International Road Transport Union member



— 60 lat —

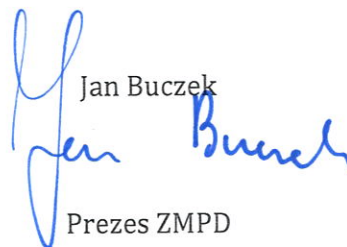
Już dzisiaj podatki stanowią ponad 50 proc. ceny detalicznej jednego litra paliwa w Polsce, a jego cena to ok. 40 proc. średniego kosztu jednego wozokilometra przebiegu pojazdu samochodowego w przedsiębiorstwach transportowych. Nasze szacunki wskazują, że wydatki firm transportowych na paliwo wzrosną o około 6 proc., co przy średnim przebiegu jednego pojazdu na poziomie 140 tys. km obciąży je dodatkowo sumą ponad 11 tys. zł rocznie. Sytuacja ta doprowadzi do dalszego spadku rentowności działalności gospodarczej w transporcie drogowym.

Szanowny Panie Prezydencie,

polscy przewoźnicy budowali swój potencjał przez kilka dekad. Nie korzystali z niczyjej pomocy, nie otrzymywali środków europejskich ani preferencyjnych kredytów. Inwestowali i rozwijali przedsiębiorstwa wierząc, że wpisują się w historię rozwoju gospodarczego Polski. Dzisiaj w ich imieniu jestem zmuszony wyrazić sprzeciw wobec drenowania ich portfeli w imię inwestycji, które przez lata zasilali podatkami.

Mając to wszystko na uwadze, zwracam się do Pana Prezydenta z prośbą o przeciwstawienie się inicjatywie posłów, którzy bez jakiegokolwiek refleksji na temat interesu gospodarczego naszego państwa, branży transportowej i próby oceny skutków tej regulacji złożyli ten bardzo kontrowersyjny projekt.

Uważam, że należy odłożyć prace nad tym projektem i przeprowadzić wnikliwą analizę wszystkich jej aspektów i skutków we wszystkich ich wymiarach - zarówno gospodarczych, jak i społecznych oraz politycznych.


Jan Buczek
Prezes ZMPD